

O krasnoludkach i o Dyrektorce Marysi

Za basenami, za wieżowcami, pomiędzy drzewami, stała piękna Szkoła Podstawowa nr 4. W szkole najważniejszą osobą była Pani Dyrektor, Marysia, która zawsze słuchała swoich krasnoludków i jak tylko była możliwość, to starała się im pomagać.

Nastał marzec. Pierwsze promienie słońca zaczęły wpadać do klas, w których pilnie uczyły się krasnoludki. Marysia pomyślała, że niedługo powitamy wiosnę i może to właśnie dobre duszki przywitają ją w jakiś szczególny sposób. Tym razem to Ona potrzebowała ich pomocy i poprosiła o wymyślenie rozwiązania na przepiękne powitanie Pani Wiosny.

Skrzaty z trójek klasowych spotkały się w auli i przeprowadziły “burzę mózgów”:

- Mamy to! Zrobimy porządek wokół całej szkoły. Posprzątamy place i posadzimy piękne kwiaty w rabatkach przed budynkiem. Pomalujemy karmniki dla ptaków i jak się uda, to zasadzimy nowe drzewa.

To był świetny pomysł. Delegacja po naradzie udała się do Pani Dyrektor. Ich propozycja została z radością zaakceptowana, a skrzaty udały się do klas, aby ogłosić zbórkę rzeczy potrzebnych do realizacji przepięknego zadania. Najważniejsze jednak w tym wszystkim jest to, że krasnoludki razem z Panią Dyrektorką Marysią rozpoczęły współpracę. Marysia nie została sama jak ta „sierotka”.

Serce się raduje, kiedy można na sobie polegać i móc sobie zawsze pomagać. To będzie ich wspólny sukces!

A Pani Wiosna... No cóż, na pewno wywoła to uśmiech na jej twarzy!